

**O występowaniu niepylaka apollo *Parnassius apollo*
i niepylaka mnemozyny *Parnassius mnemosyne* w Pienińskim
Parku Narodowym**

Pieniny stanowią ostoję obu krajowych gatunków niepylaków (Strojny 1970, 1987). Tutejszy niepylak mnemozyna (ryc. 1) występuje już tylko na kilku polanach w masywie Trzech Koron. W 1988 r. obserwowałem jego lot stosunkowo późno, bo 4 lipca. Dzień był pochmurny, po deszczu. Przeglądałem uważnie całą polanę, jednak nigdzie nie zauważyłem motyli mnemozyny. Nagle, niespodzianie wyszło zza chmur słońce i cała polana zaroila się od latających bialo-przeźroczystych motyli. Ogółem naliczyłem 25—26 osobników. Wśród nich przeważały samice.



Ryc. 1. Niepylak mnemozyna *Parnassius mnemosyne* (rodzina: paziowate *Papilionidae*) na polanie Kosarzyska, na stoku Trzech Koron w Pienińskim Parku Narodowym. Motyl ten ma skrzydła częściowo pozbawione łusek, przednie mają po parze czarnych plam. — The butterfly *Parnassius mnemosyne* (*Papilionidae*) on the Kosarzyska meadow, on the slope of the Three Crowns mountain in the Pieniny National Park. The wings of that butterfly are transparent; each of the front ones has a pair of black stains. Fot. W. Strojny



Ryc. 2. Niepylak apollo *Parnassius apollo* (rodzina: paziowate *Papilionidae*) na zboczcu Trzech Koron w Pienińskim Parku Narodowym. Piękny i rzadki ten motyl ma błoniaste, częściowo pozbawione łusek skrzydła o charakterystycznym czarnym rysunku na białym tle skrzydeł. Na tylnych skrzydłach ma czerwone plamy. — The butterfly *Parnassius apollo* (*Papilionidae*) on the slope of the Three Crowns mountain in the Pieniny National Park. That beautiful and rare butterfly has membranous wings without scales with characteristic black lines and stains on white background, and red stains on the back wings. Fot. W. Strojny

Przeglądając roślinność w poszukiwaniu dalszych okazów zaobserwowałem również jedną parę in copula. Na tej samej polanie byłem ponownie w słoneczny dzień 14 lipca, jednak mimo uważnego przeszukania całej polany motyli niepylaka mnemoszyny już tam nie było.

Niepylak apollo (ryc. 2) występujący w Pieninach również w masywie Trzech Koron pojawił się w 1988 r. dość późno, bo dopiero około 10 lipca. Wówczas będąc po raz drugi na jego stanowisku dostrzegłem 5 samców majestatycznie krążących wokół swojego stanowiska. Równocześnie na innych, pobliskich stanowiskach pojawiło się kilka okazów (inf. od pracownika PPN). Na tym samym stanowisku co kilka dni widziałem stale 3–5 okazów. W dniu 24 lipca, w słoneczny dzień obserwowałem kilka okazów niepylaka na innych stanowiskach, położonych

również w masywie Trzech Koron. Inni przygodni obserwatorzy (Prof. K. Zarzycki, pracownicy PPN) zauważyli w tym miejscu kilka do kilkunastu okazów, jednak nikt dotąd nie widział ani jednej samicy. Sytuacja nie zmieniła się do 30 lipca, kiedy na pierwszym stanowisku widziałem kolejne trzy samce. 11 sierpnia w małym wąwozie, na południe od Nowej Góry, spostrzegłem dwa okazy. Przyjrzałem się im dokładnie. Były to samce, okazy stare, ze spłowiałymi (żółtymi) plamkami na tylnych skrzydłach. Ostatnie okazy niepylaka apollo widziałem w Pieninach 18 sierpnia. Były to dwie zapłodnione samice i dwa samce, stare, z pożółkłymi plamkami na tylnych skrzydłach. Samice siedziały na kwiatach ostrożeńca, samce latały w pobliżu.

Podsumowując powyższe obserwacje terenowe mogę stwierdzić, iż populacje obu gatunków niepylaków są niemal równie nieliczne. Niepylak mnemozyna obserwowany był w liczbie ok. 25 do 30 okazów. Jego występowanie ogranicza się do kilku polan, okazy latają słabo i nie widziałem, żeby opuszczały polanę. Niepylak apollo lata na znacznie większym obszarze. Dobrze latające i aktywne samce mogą być obserwowane w ciągu dnia kilkakrotnie, w kilku różnych miejscach, często w znacznej odległości. W przypadku populacji niepylaka apollo niepokój budzi nie obserwowanie większej liczby samic tego gatunku. Wydaje się bardzo prawdopodobne, iż w pienińskiej populacji *P. apollo* panuje znaczna przewaga samców. Obok braku samic w terenie przypuszczenie powyższe potwierdza również obserwacja dwóch samców znalezionych daleko od ostoi gatunku, w wąwozie pod Nową Górą.

Niedobór samic w populacji niepylaka apollo w 1988 r. nie mógł być spowodowany czynnikami klimatycznymi, ponieważ w okresie lotu motyli panowała sprzyjająca pogoda. Nie było w tym czasie ulewnych deszczów ani długotrwałych ochłodzeń. Wydaje się, iż główną przyczyną mniejszej liczby samic w populacji mogą być pasożyty gąsienic.

Gąsienice samicze są nieco większe i żerują trochę dłużej. Badania ekologii pasożytów owadzych dowiodły, iż preferują one wśród swoich ofiar okazy większe, zaś stopień spasożytowania ofiar zależy głównie od długości okresu żerowania pasożyta. Silne spasożytowanie gąsienic niektórych motyli sygnalizował Dąbrowski (1977). Wydaje się, iż problem ten powinien być szybko i gruntownie zbadany, jeżeli chcemy utrzymać w Pieninach lokalny podgatunek niepylaka apollo. Jest również możliwa i inna przyczyna braku samic w populacji niepylaka apollo. Są nią nieuczciwi kolekcjonerzy. Jeśli w roku 1986 (Dąbrowski, Witkowski 1986) sygnalizowano zniszczenie stanowiska niepylaka apollo poprzez zebranie gąsienic i wykopanie znacznej liczby roślin żywicielskich, nie można wykluczyć, iż w 1988 r. nieuczciwy kolekcjoner był w stanie skutecznie wylapać samice tego motyla. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, ponieważ — co warto podkreślić — służba leśna Parku Narodowego została odpowiednio przeszkolona i roz-

poznaje ten gatunek motyla zarówno w stadium gąsienicy jak i imago. Ponadto pracownicy Parku systematycznie i często penetrowali obszar występowania niepylaka apollo w okresie lotu motyli, co skutecznie utrudniło lub wręcz uniemożliwiło odłów imagines przez nieuczciwych zbieraczy.

Zbigniew Witkowski

PIŚMIENNICTWO

Dąbrowski J. S. 1977 *A further note on the possibility of abnormal sex-ratio in Zygaena carniolica (Scopoli) (Lep., Zygaenidae)*. Ent. gaz. 28: 260—262.

Dąbrowski J. S., Witkowski Z. 1986 *O ratunek dla pienińskiego niepylaka apollo*. Przyroda Polska 9: 13.

Strojny W. 1970 *Nasze zwierzęta chronione*. PWRiL, Warszawa 164 pp.

Strojny W. 1987 *Pieniny*. Wyd. II. Wiedza Powszechna, Warszawa 185 pp.

Z NASZYCH REZERWATÓW

Projektowane rezerwy przyrody w województwie leszczyńskim, w południowej Wielkopolsce

Godne ochrony fragmenty lasów należy dziś otoczyć szczególną opieką. W trakcie badań siedliskoznawczych i fitosocjologicznych w okolicach Leszna, w południowej Wielkopolsce, zwrócono uwagę na trzy bardzo interesujące obiekty przyrodnicze i zaproponowano ich ochronę, kierując odpowiednie pisma do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody w Lesznie. Zaprojektowano następujące rezerwy:

1. Lipy Leszczyńskie im. Prof. Wojciecha Dzieciółowskiego
2. Kwaśna dąbrowa w Lasach Włoszakowskich
3. Jaworowy Jar koło Osiecznej

Wszystkie trzy położone są na Wysoczyźnie Leszczyńskiej — ryc. 1.

Przez Wysoczyznę Leszczyńską w ujęciu Krygowskiego (1961) przebiega ciąg pagórków wyznaczających granicę zlodowacenia bałtyckiego, stadiału leszczyńskiego. Dzieli on omawianą Wysoczyznę na część starszą południową i młodszą północną. Opady na Wysoczyźnie Leszczyńskiej są większe niż w Wielkopolsce środkowej i sięgają średnio do 600 mm rocznie. Średnie temperatury lipca wahają się w granicach